

# SCHUMAN

VOL. 05 | MAY 2023

# OPTICS MAGAZINE



**MAGAZINE PUBLISHED BY INSTITUTE OF SCHUMAN'S THOUGHT  
PRESENTS IMPORTANT CURRENT TOPICS FROM THE PERSPECTIVE OF SCHUMAN'S  
THOUGHT**

# CONTENTS

**pg.10**

## **I. THE WORKS AT INSTITUTE OF SCHUMAN'S THOUGHT**

Recruitment for the 2nd Schuman Young Generation Forum in the Three Seas Region is underway

**pg.26**

## **II. AN IMPORTANT ISSUE FOR POLAND**

Russian influence in the European Union threatens Polish sovereignty?

**pg.36**

## **III. A SIGNIFICANT PROBLEM FOR EUROPE**

Generating crises as an EU tool for depriving member states of their sovereignty

**pg.46**

## **IV. THREE SEAS INITIATIVE AND ITS PROBLEMS**

Will the German-French game threaten the security of the Three Seas Initiative?

**pg.52**

## **V. FACES OF POLAND**

Robert Grudziń: A nation without culture, without theater, without a kind word will simply collapse, it will be aggressive

**pg.60**

## **VI. CHRISTIAN HERITAGE IN SCHUMAN'S IDEAS**

Sovereignty in the concept of Robert Schuman

**pg.70**

## **VII. POETRY FOR THE FORMATION OF THE SOUL AND MIND**

Dust

# SPIIS TREŚCI

**pg.18**

## **I. PRACE W INSTYTUCIE MYŚLI SCHUMANA**

Trwa rekrutacja na II Forum Młodego Pokolenia Schumana w Trójmorzu

**pg.31**

## **II. WAŻNE ZAGADNIENIE DLA POLSKI**

Rosyjskie wpływy w Unii Europejskiej zagrażają polskiej suwerenności?

**pg.41**

## **III. ISTOTNY PROBLEM DLA EUROPY**

Generowanie kryzysów narzędziem KE odbierania praw państwom członkowskim suwerenności

**pg.49**

## **IV. TRÓJMORZE I JEGO PROBLEMY**

Niemiecko-francuska gra zagrazi bezpieczeństwu Trójmorza?

**pg.56**

## **V. OBLICZA POLSKI**

Robert Grudzień: Naród bez kultury, bez teatru, bez dobrego słowa po prostu padnie, będzie agresywny

**pg.65**

## **VI. DZIEDZICTWO W IDEACH SCHUMANA**

Suwerenność w koncepcji Roberta Schumana

**pg.71**

## **VII. POEZJA DLA FORMOWANIA DUSZY I ROZUMU**

Pył

# LETTER FROM EDITOR

*Dear Sir/Madame,*

The aggression against Ukraine has shown that Russia poses a serious threat to peace in Europe. The European Union is also at risk, as by defining Russia as a reliable partner, it turned out to be defenseless against its influence. The EU institutions, deprived of the counter-intelligence cover, found themselves in a situation where they will have to build internal security structures in an accelerated manner, otherwise - in the worst scenario - they may become a tool in the hands of the Kremlin. It does not seem to be a coincidence that EU officials, instead of trying to work out the formula of a commission for Russian influence, want to punish Poland by depriving more funds for taking such actions. The EC or politicians like Didier Reynders are taking actions for which Vladimir Putin could honor them with the medal of merit. I have to admit that this is a really sad statement, as this is not how Europe in Robert Schuman's vision was supposed to be.

The recent grilling of Poland, Hungary and Italy has clearly shown how far we have



departed from the vision of a community of sovereign states united by a common interest in economic development. However, the contemporary German, imperial drang nach Osten collided with the determined resistance of the Polish ruling elites and Polish society.

# LETTER FROM EDITOR

Neither Berlin nor Brussels intend to give in, hence we have more and more generation of crises in order to wrest further competences from the Member States. In the June issue of Schuman Optics Magazine, we pay special attention to this, pointing to specific examples of such activities. We also pay attention to the game played by Germany and France towards Russia, calculated in the long term to return to the old interests. If we add to this the French concept of eliminating the United States from Europe and the ideas of creating EU a defense alliance, we will see clearly that Russia, neither in Paris nor in Berlin - despite the current rhetoric of the politicians of both countries - is perceived not as a threat, but as a partner who once he settles his affairs in Ukraine, he will be ready to start cooperation again. For the countries of Central and Eastern Europe, such a policy of Western countries is even more dangerous because France, through its president, clearly demands its disarmament after the end of the war in Ukraine.

Poland has undoubtedly found itself in a

difficult situation and all the more so it must think about forging new, young, well-formed elites that will be able to face the challenges they will face in the future. The Institute of Schuman's Thought together with the Robert Schuman Society decided to take care of the formation of young leaders. On June 26-July 1, they invite you to the Schuman Summer Academy, and then - in September - to Krasiczyn for the Forum of Young Leaders of the Three Seas Initiative, which we write about in more detail in the June issue of Schuman Optics Magazine. The upbringing, education and spiritual formation of young people are one of the most important tasks that we currently face, as without it the nation will not be able to face threats not only military, but also ideological or economic. Independence has not been given to us once and for all and, in principle, we have to fight for it every day, also in times of peace, when it would seem that it is not threatened in any way. This building of lasting security takes place on many levels, requiring very specific competences, which will be passed on to young leaders by top-class

# LETTER FROM EDITOR

specialists invited by us - people commonly regarded as authorities, experts in their fields who see the need to take care of the intellectual condition of the young generation.

Presenting the June issue of Schuman Optics Magazine, I would like to appeal to you to join our work. We invite all people of good will who want to act in the spirit of Robert Schuman for a sovereign Poland and the European Community, but not for the super-state trends of the European Union in its contemporary neo-communist shape, but for a community of truly independent countries united by common interests and healthy partnership. The presence of each of you in this work will be extremely valuable. Let's restore Europe to its roots and make reforms that will restore its normal, healthy functioning. So let's go with the Schuman Banner to build the Community of European Nations!

# LIST OD WYDAWCY

*Szanowni Państwo,*

Agresja na Ukrainę pokazała, że Rosja stanowi poważne zagrożenie dla pokoju w Europie. Zagrożona jest również Unia Europejska, która definiując Rosję jako wiarygodnego partnera okazała się bezbronna wobec jej wpływów. Pozbawione osłony kontrwywiadowczej instytucje unijne znalazły się w sytuacji, w której w trybie przyspieszonym będą musiały budować struktury bezpieczeństwa wewnętrznego, w przeciwnym bowiem razie - w najgorszym ze scenariuszy - mogą stać się narzędziem w rękach Kremla. Nie wydaje się przypadkiem, że unijni urzędnicy zamiast starać się wypracować formułę komisji ds. rosyjskich wpływów, za podejmowanie takich działań chcą karać Polskę odbieraniem kolejnych funduszy. KE czy politycy pokroju Didier Reyndersa podejmują działania, za które Władimir Putin mógłby uhonorować ich medalem zasłużonych. Muszę przyznać, że to naprawdę smutna konstatacja, jako że nie taka miała być Europa w wizji Roberta Schumana.

Ostatnio dokonywane grillowanie Polski, Węgier czy Włoch jasno wykazało, jak daleko odeszliśmy od wizji wspólnoty suwerennych państw zjednoczonych



wspólnym interesem dla ekonomicznego rozwoju. Współczesny niemiecki, imperialny drang nach Osten zderzył się jednak ze zdecydowanym oporem polskich elit rządzących oraz polskiego społeczeństwa. Ani Berlin, ani Bruksela nie zamierzają ustępować, stąd mamy coraz to nowe generowanie kryzysów w

# LIST OD WYDAWCY

celu wyszarpywania państwu członkowskim kolejnych kompetencji. W czerwcowym numerze Schuman Optics Magazine zwracamy na to szczególną uwagę, wskazując na konkretne przykłady takich działań. Zwracamy również uwagę na prowadzoną przez Niemcy i Francję grę wobec Rosji, obliczoną długofalowo na powrót do dawnych interesów. Jeżeli dodamy do tego francuską koncepcję rugowania Stanów Zjednoczonych z Europy i pomysły tworzenia z UE sojuszu obronnego ujrzymy wyraźnie, że Rosja ani w Paryżu, ani w Berlinie - mimo obecnej retoryki polityków obydwu tych państw - nie jest postrzegana jako zagrożenie, ale jako partner, który, gdy już załatwi swoje sprawy na Ukrainie, będzie gotów na ponowne podjęcie współpracy. Dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej taka polityka państw Zachodu jest groźna tym bardziej, iż Francja ustami swojego prezydenta wyraźnie domaga się jej rozbrojenia po zakończeniu wojny na Ukrainie.

Polska znalazła się niewątpliwie w trudnej sytuacji i tym bardziej musi myśleć o wykuwaniu nowych, młodych, dobrze

uformowanych elit, które będą w stanie zmierzyć się z wyzwaniem, jakie staną przed nimi w przyszłości. Instytut Myśli Schumana wraz z Towarzystwem Roberta Schumana zdecydowali się zająć o formację młodych liderów. W dniach 26 czerwca-1 lipca zapraszają do Letniej Akademii Schumana, a następnie - we wrześniu - do Krasiczyna na Forum Młodych Liderów Trójmorza, o czym szerzej piszemy w czerwcowym wydaniu Schuman Optics Magazine. Wychowanie, wykształcenie i duchowa formacja młodzieży są jednym z najważniejszych zadań, jakie obecnie przed nami stoją, jako że bez tego naród nie będzie w przyszłości w stanie zmierzyć się z zagrożeniami nie tylko militarnymi, ale również ideologicznymi czy gospodarczymi. Niepodległość nie została nam dana raz na zawsze i w zasadzie codziennie trzeba toczyć o nią walkę, również w czasach pokoju, kiedy wydawałoby się, iż nie jest w żaden sposób zagrożona. Owo budowanie trwałego bezpieczeństwa dokonuje się na wielu płaszczyznach wymagających bardzo konkretnych kompetencji, które



# LIST OD WYDAWCY

młodym liderom przekazywać będą zaproszeni przez nas najwyższej klasy specjaliści - osoby powszechnie uważane za autorytety, eksperci w swoich dziedzinach dostrzegający potrzebę zadbania o kondycję intelektualną młodego pokolenia.

Oddając w Państwa ręce czerwcowe wydanie Schuman Optics Magazine pragnę zwrócić się do Państwa z apelem o włączenie się w nasze dzieła. Zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli, którzy pragną działać w duchu Roberta Schumana na rzecz suwerennej Polski i Europejskiej Wspólnoty, ale nie na rzecz superpaństwowych kierunków Unii Europejskiej w jej współczesnym neokomunistycznym kształcie, tylko wspólnoty prawdziwie niepodległych państw połączonych wspólnymi interesami i zdrowym partnerstwem. Obecność każdego z Państwa w tym dziele będzie niezmiernie cenna. Przywróćmy Europie jej korzenie i dokonajmy takich reform, które przywrócą jej normalne, zdrowe funkcjonowanie. Idźmy więc ze Sztandarem Schumana budować Wspólnotę Narodów Europy!

RECRUITMENT  
FOR THE 2ND  
SCHUMAN YOUNG  
GENERATION  
FORUM IN THE  
THREE SEAS  
REGION IS  
UNDERWAY

# SECURITY, INCLUDING ENERGY SECURITY, INFRASTRUCTURE AND SCIENTIFIC COOPERATION BETWEEN UNIVERSITIES...

*...are just some of the topics planned for the Schuman  
Young Generation Forum in the Three Seas Region  
scheduled for September 18-22 in Krasiczyn.*

The event, which will take place in the historic interiors of the Krasiczyn Castle, is the implementation of the Krasiczyn Declaration signed in 2022, in which young leaders from the Three Seas Initiative countries committed themselves to regular meetings and building a community of nations. Therefore, it is not surprising that the young leaders chose Robert Schuman as their patron, who, although he is not associated with the Three Seas countries, is an advocate of building a community between these countries. According to the participants of the Three Seas Youth Meeting, it is Robert Schuman's inspiration that should create cooperation between the Three Seas countries in accordance with the triad: Unity, Solidarity and Peace.

"Taking into account the growing interest in discussing the future of the Three Seas Initiative among young Poles, we decided to organize

the second edition of the meeting of socially active young leaders from the Three Seas countries" - says Tomasz Pysiak, managing director in the interview for Schuman Optics Magazine. "Once again, we want to create an opportunity for an open but friendly discussion with the participation of authorities from many fields of social, economic, cultural, artistic, military and other life" - he adds. "We would like the Schuman Young Generation Forum in the Three Seas Region to become a permanent part of the September landscape" - he points out.

When asked what Forum participants can expect in Krasiczyn, Tomasz Pysiak replies: "This Forum is an opportunity not only to spend time in an interesting way, to develop, to meet very interesting people, to learn and explore many exciting topics, to develop one's interests but also an opportunity to make friends, to train in certain trends of the Three Seas community". "I believe that for every young person, next to the great attractions that we provide through numerous cultural or artistic events, it is an opportunity to touch the world of the Three Seas community, to stand out and self-improve" - he emphasizes, adding that integration and cooperation are very important between the organizations that these young people often represent. He also points out that "participation in this event is also a chance for further career development".

The Forum will be attended by about 150 socially active young people who in the future will work in public or private institutions, important from the point of view of the economic development of Poland and the Three Seas Initiative, or already work in them. Who is invited to Krasiczyn? "Young leaders from the Three Seas Initiative countries can participate in this Forum, but of course we are not limited to the Three Seas Initiative countries. Last year we had experience that young leaders from many countries are interested in the idea of the Three Seas Initiative and it is addressed to them" - explains Pysiak. Young means who? "This is an age range of 18 to 40 years" - he reports.



"Young, active people in the social and economic fields. We want these young leaders to be the best ambassadors of the Three Seas Initiative" - the Managing Director of the Forum adds.

In order to participate in the Forum, it is enough to register and fill in the form on the website of the Schuman Institute of Thought. After the recruitment, the participant receives feedback that he has been qualified. "What is very important, for a young leader this conference is free of charge. He is provided with food, accommodation and all possible conference-related activities. The only cost he has to bear is the cost of travel" - stresses Tomasz Pysiak.

## KEY TOPIC: SECURITY

"This year, we plan to address security issues, including energy security. An important topic will be infrastructural issues and cooperation in international projects. A necessary and important element discussed during the meeting will be scientific cooperation between universities from the Three Seas Initiative, issues of extending the initiative and the need to establish an international organization for the entire Three Seas Initiative" - enumerates Pysiak.

In addition to specialized topics, participants will learn about the culture of different countries of the Three Seas Initiative. "Integration of young leaders will not only contribute to increasing the potential of young leaders, but also to making friends" - he notes. The event will be accompanied by concerts, cultural and social events, including artistic ones.



TRWA  
REKRUTACJA NA  
II FORUM  
MŁODEGO  
POKOLENIA  
SCHUMANA W  
TRÓJMORZU

# BEZPIECZENSTWO, W TYM BEZPIECZENSTWO ENERGETYCZNE, INFRASTRUKTURA ORAZ WSPÓLPRACA NAUKOWA MIEDZY UCZELNIAMI

*to zaledwie czesc tematów zaplanowanego na 18-22  
września w Krasicy Forum Młodego Pokolenia  
Schumana w Trójmorzu.*

Wydarzenie, które będzie odbywać się w zabytkowych wnętrzach Zamku w Krasicy, stanowi realizację podpisanej w 2022 roku deklaracji Krasicyńskiej, w której młodzi liderzy z krajów Trójmorza zobowiązali się do cyklicznych spotkań i budowania wspólnoty narodów. Nie może zatem dziwić, że młodzi liderzy wybrali za patrona Roberta Schumana, który mimo, że nie kojarzy się z krajami Trójmorza, jest orędownikiem budowania wspólnoty między tymi państwami. Według uczestników spotkania młodzieży Trójmorza to właśnie inspiracja Roberta Schumana powinna kreować kooperację państw Trójmorza w myśl triady: Jedność, Solidarność i Pokój.

"Biorąc pod uwagę rosnące zainteresowanie dyskusją nad przyszłością Trójmorza wśród młodych Polaków podjęliśmy decyzję o zorganizowa-



niu II edycji spotkania aktywnych społecznie młodych liderów z krajów Trójmorza" - mówi Schuman Optics Magazine dyrektor zarządzający Tomasz Pysiak. "Kolejny raz chcemy stworzyć okazję do otwartej, ale życzliwej dyskusji z udziałem autorytetów z wielu dziedzin życia społecznego, ekonomicznego, kulturalnego, artystycznego, wojskowego oraz innych" - dodaje. "Chcielibyśmy, żeby Forum Młodego Pokolenia Schumana w Trójmorzu na stałe wpisało się w pejzaż września" - zaznacza.

Pytany o to, czego uczestnicy Forum mogą spodziewać się w Krasiczynie, Tomasz Pysiak odpowiada: "To Forum jest szansą nie tylko na ciekawe spędzenie czasu, na rozwój, na poznanie bardzo interesujących ludzi, na poznanie i zgłębienie wielu pasjonujących tematów, na rozwijanie swoich zainteresowań, ale również okazją do zawiązywania przyjaźni, szkolenia się w pewnych nurtach tej trójmorskiej wspólnoty". "Uważam, że dla każdego młodego człowieka jest to obok wielkich atrakcji, jakie zapewniamy poprzez liczne wydarzenia kulturalne, czy też artystyczne, szansa na dotknięcie świata wspólnoty Trójmorza, na wybicie się i samodoskonalenie" - podkreśla dodając, iż bardzo istotną sprawą jest integracja oraz współpraca między organizacjami, które często ci młodzi ludzie reprezentują. Wskazuje przy tym, iż "udział w tym wydarzeniu to również szansa na dalszy rozwój kariery".

W Forum uczestniczyć będzie ok 150 aktywnych społecznie młodych ludzi którzy w przyszłości będą pracowali w instytucjach publicznych czy też prywatnych, istotnych z punktu widzenia rozwoju gospodarczego Polski i Trójmorza, lub już w nich pracują. Kto jest zaproszony do Krasiczyna? "W tym Forum udział wziąć mogą młodzi liderzy z krajów Trójmorza, ale oczywiście nie ograniczamy się tylko do krajów Trójmorza. Z poprzedniego roku mamy doświadczenie, że młodzi liderzy z wielu krajów są zainteresowani ideą Trójmorza i do nich to jest skierowane" - wyjaśnia Pysiak. Młodzi czyli którzy? "Jest to przedział wiekowy od 18 do 40 lat" - informuje. "Młodzi, aktywni ludzie



na niwie społecznej, gospodarczej. Chcemy, by ci młodzi liderzy byli najlepszymi ambasadorami idei Trójmorza" - dodaje dyrektor zarządzający Forum.

Żeby wziąć udział w Forum wystarczy się zarejestrować i wypełnić formularz na stronie Instytutu Myśli Schumana. Po dokonanej rekrutacji uczestnik otrzymuje informację zwrotną, że został zakwalifikowany. "Co jest bardzo istotne, dla młodego lidera ta konferencja jest bezpłatna. Ma zapewnione wyżywienie, zakwaterowanie oraz wszelkie możliwe zajęcia około konferencyjne. Jedyne koszty, jakie musi ponieść, to koszt dojazdu" - podkreśla Tomasz Pysiak.

## KLUCZOWY TEMAT: BEZPIECZEŃSTWO

"W tym roku planujemy poruszyć tematy bezpieczeństwa w tym bezpieczeństwa energetycznego. Ważnym tematem będą kwestie infrastrukturalne oraz współpraca przy projektach międzynarodowych. Koniecznym i ważnym elementem poruszonym podczas spotkania będzie współpraca naukowa między uczelniami z Trójmorza, kwestie rozszerzenia inicjatywy oraz konieczność powołania organizacji międzynarodowej dla całego Trójmorza" - wylicza Pysiak.

Oprócz specjalistycznej tematyki uczestnicy zapoznają się z kulturą różnych krajów Trójmorza. "Integracja młodych liderów nie tylko przyczyni się do zwiększenia potencjału młodych liderów ale również do zawiązywania przyjaźni" - zauważa. Wydarzeniu towarzyszyć będą koncerty, wydarzenia kulturalne i społeczne, w tym artystyczne.



# **Russian influence in the European Union threatens Polish sovereignty?**



THE APPOINTMENT OF A COMMISSION TO INVESTIGATE RUSSIAN INFLUENCE WILL WORSEN THE ALREADY TENSE RELATIONS BETWEEN POLAND AND THE EUROPEAN UNION AND THREATEN ACCESS TO A SIGNIFICANT AMOUNT OF EU FUNDS - THE RATING AGENCY MOODY'S ASSESSED IN A REPORT. DOUBTS TO THE LEGALITY OF THIS POLISH BODY WERE EXPRESSED BY THE EU JUSTICE COMMISSIONER DIDIER REYNDERS, WHICH IS ALL THE MORE ASTONISHING AS RUSSIA, OVER THE YEARS OF THE EXISTENCE OF THE EUROPEAN UNION, HAS THOROUGHLY INFILTRATED IT, TAKING ADVANTAGE OF THE LACK OF COUNTERINTELLIGENCE COVER AND APPROPRIATE SECURITY MEASURES.

EU Justice Commissioner Didier Reynders expressed the view that the law establishing a commission to investigate Russian influence "raises serious concerns about its compatibility with EU law, because we understand it gives the admini-

strative body significant powers that could be used to deprive individuals of public functions, and thus could limit their rights". This argument is bizarre because the act precisely defines the purpose of the commission, which is, inter alia, "to investigate and describe the Russian influence on the activities of public officials and senior management of State Treasury companies and other persons who significantly influenced the internal security of the Republic of Poland" and "the application of countermeasures to limit access to sensitive information, important positions and weapons to persons who acted under Russian influence (to minimize the risk of their repeated actions to the detriment of the interests of the Republic of Poland)". At this point, the question arises whether Didier Reynders is aware of the fact that by trying to block the creation of this commission in Poland, he is acting in the interests of Putin's Russia?

"Russian funding of political

"WELL, I AM NOT AT ALL SURPRISED THAT YOU WANT TO BAN THE ACTIVITIES OF THE COMMISSION FOR EXAMINING RUSSIAN INFLUENCES IN POLAND, BECAUSE YOU KNOW VERY WELL THAT SUCH A COMMISSION WOULD BE EVEN MORE USEFUL HERE"

activities and politicians inside Europe of the Union continues to be exposed by journalists and experts and put at risk the integrity of the democratic functioning of EU member

states" - the INGE commission said in its report. However, the problem of Russian infiltration is not new, as we have been dealing with it since the creation of the European Union by the Maastricht Treaty. From the very beginning of its existence, the EU was deprived of counterintelligence protection, and the way it operated enabled Russians to penetrate its structures in order to pursue their own interests. Therefore, they effectively carried out lobbying activities by registering their lobbyists with the EU,



which has now been banned by sanctions, but no one has checked how many EU officials have ties to the Russians. Hence, the statement by Patryk Jaki, who said during the debate in the European Parliament on the Polish commission for examining Russian influences, is completely justified: "Well, I am not at all surprised that you want to ban the activities of the commission for examining Russian influences in Poland, because you know very well that such a commission would be even more useful here".

In addition to official bilateral contacts, Russia conducted infiltration in the EU aimed at pursuing its interests, which, as the example of Nord Stream showed, was successful. According to Kees Klompenhouwer, a Dutch diplomat and former intelligence chief, Nord Stream was used to conduct infiltration activities in the European Union. "Nord Stream 1 was absolutely a Russian infiltration project" - he told the NRC in an interview. How highly Russia placed its

agents is evidenced by the scandal in France, where in 2017 the former intelligence chief Bernard Bajolet revealed that Russia had an agent who worked as a close adviser to the French defense minister. How many agents located in this way are in the EU structures? Only the Russian case officers know this, because the European Union itself as an institution does not have any counterintelligence.

The postulate put forward by MEP Patryk Jaki to create a commission for Russian influence in the EU is therefore very justified. Perhaps such a commission would make it possible to determine whether and to what extent the actions of EU officials against protecting Poland against Russian influence and attacks on Poland result from their connections with Moscow. One can seriously fear that Russian influence in the European Union will threaten Polish sovereignty. While Russia has carried out a conventional aggression against Ukraine, it is

conducting hybrid actions against Poland, and it is possible that also at the level of the European Union. Anyway, EU officials like Reynders are experienced enough to realize that attacking the Polish state, attempts to destabilize its internal situation and weakening it financially (by blocking due funds) is acting for Vladimir Putin's Russia. These are nothing more than hybrid actions aimed at our country, for which EU officials and politicians should be held accountable, especially since we have an exceptional situation in the EU - a full-scale war is being waged on the eastern border.

## RUSSIAN LOBBYISTS

Although the EU banned the Russians from lobbying in the European Union in 2022, until then they had been working uninterruptedly to push through

EU documents that were favorable to them. The scale of their influence was increased by the very system of the EU's functioning, in which, as estimated, 75% of legislation comes from lobbyists who, for unknown reasons, are treated as independent experts on the EU forum, even though they are not. That this lobbying is still effective was recently noticed by Al Jazeera TV, pointing to the fact that despite the EU sanctions, it still trades with Russia and instead of imposing new sanctions, it tries to circumvent those already imposed by looking for export routes through Turkey, Georgia, Armenia or Kazakhstan.

In addition to lobbyists, agents and agents of influence, attention should also be paid to the conscious or not fully conscious promoters of Russian propaganda, and there is no shortage of those in the EU. Although the Russian media have been "asked to leave" the European Union, this does not mean that the Russian message has disap-



peared from the public sphere. It is no secret that the Russian point of view finds its place in the media of EU member states, despite the fact that it is not called by name. For years, Russia has been running courses for journalists from all over the world, and the most distinguished of them are members of the Valdai Club. Therefore, its impact on Western public opinion is relatively strong despite the sanctions imposed.

Russian influence in the European Union, existing despite the imposed sanctions, is a serious problem for the entire EU, including, above all, for Poland, which must take into account possible Russian aggression on its territory. It is worth noting that this aggression does not have to be carried out through military actions, but political and economic actions carried out directly and via Berlin or Brussels. The growing strength of Poland is disrupting the Kremlin's plans for this part of Europe, which means that we will always be in the crosshairs.

# **Rosyjskie wpływy w Unii Europejskiej zagrażają polskiej suwerenności?**



POWOŁANIE KOMISJI DS. BADANIA WPŁYWÓW ROSYJSKICH POGORSZY JUŻ NAPIĘTE RELACJE NA LINII POLSKA-UNIA EUROPEJSKA I ZAGROZI DOSTĘPOWI DO ZNACZNEJ ILOŚCI UNIJNYCH ŚRODKÓW FINANSOWYCH - OCENIŁA W RAPORCIE AGENCJA RATINGOWA MOODY'S. WĄTPLIWOŚCI CO DO PRAWORZĄDNOŚCI TEGO POLSKIEGO ORGANU WYRAZIŁ UNIJNY KOMISARZ SPRAWIEDLIWOŚCI DIDIER REYNDERS, CO JEST O TYLE ZASTANAWIAJĄCE, ŻE ROSJA PRZEZ LATA ISTNIENIA UNII EUROPEJSKIEJ SOLIDNIE JĄ ZINFILTROWAŁA KORZYSTAJĄC Z BRAKU OSŁONY KONTRWYWIADOWCZEJ I STOSOWNYCH ZABEZPIECZEŃ.

Unijny komisarz sprawiedliwości Didier Reynders wyraził pogląd, że ustawa powołująca komisję ds. badania rosyjskich wpływów "budzi poważne obawy co do zgodności z prawem unijnym, ponieważ jak rozumiemy, nadaje organowi administracyjnemu znaczne uprawnienia, które mogłyby zostać wykorzystane

do pozbawiania jednostek funkcji publicznych, a tym samym mogłyby ograniczać ich prawa". Argument ten jest o tyle kuryozalny, że ustawa precyzyjnie definiuje cel powołania komisji, którym jest między innymi "zbadać i opisać wpływy rosyjskich na działalność funkcjonariuszy publicznych oraz kadre kierowniczą wyższego szczebla spółek Skarbu Państwa oraz innych osób, które w istotny sposób wpływały na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej" oraz "zastosowanie środków zaradczych, mających ograniczyć dostęp do newralgicznych informacji, ważnych stanowisk oraz broni osobom, które działały pod wpływem rosyjskim (by zminimalizować ryzyko ich ponownego działania na szkodę interesu Rzeczypospolitej)". W tym momencie rodzi się pytanie, czy Didier Reynders ma świadomość faktu, iż próbując blokować powstanie tej komisji w Polsce działa na rzecz interesu Putinowskiej Rosji?

"Rosyjskie finansowanie działalności politycznej i polityków

„OTÓŻ WCALE SIĘ NIE DZIWIĘ, ŻE CHCECIE ZAKAZAĆ DZIAŁALNOŚCI KOMISJI DO SPRAW BADANIA ROSYJSKICH WPŁYWÓW W POLSCE, BO BARDZO DOBRZE WIECIE, ŻE TUTAJ TAKA KOMISJA PRZYDAŁA BY SIĘ JESZCZE BARDZIEJ”

wewnątrz Unii Europejskiej nadal jest ujawniane przez dziennikarzy i ekspertów i naraża na niebezpieczeństwo integralność demokratycznego funkcjonowania państw członkowskich UE” - stwierdziła w swoim raporcie

komisja INGE. Problem rosyjskiej infiltracji nie jest jednak nowy, mamy z nim bowiem do czynienia od momentu utworzenia Unii Europejskiej Traktatem z Maastricht. UE jako instytucja od samego początku swojego istnienia była pozbawiona ochrony kontrwywiadowczej, a sposób, w jaki działała, umożliwiał Rosjanom przenikanie w jej struktury w celu realizacji własnych interesów. Skutecznie prowadzili oni zatem działalność lobbingsową rejestrując przy UE swoich lobbystów, co wprawdzie teraz zostało zakazane w



wyniku sankcji, ale nikt nie sprawdził, jak wielu unijnych urzędników posiada powiązania z Rosjanami. Stąd zupełnie uzasadnione wydaje się stwierdzenie Patryka Jakiego, który podczas debaty w PE na temat polskiej komisji ds. badania rosyjskich wpływów powiedział: „Otóż wcale się nie dziwię, że chcecie zakazać działalności komisji do spraw badania rosyjskich wpływów w Polsce, bo bardzo dobrze wiecie, że tutaj taka komisja przydała by się jeszcze bardziej”.

Obok oficjalnych kontaktów bilateralnych Rosja prowadziła w UE infiltrację mającą na celu realizację swoich interesów, co zresztą - jak było widać na przykładzie Nord Stream - skutecznie się udawało. Zdaniem Keesa Klompenhouwera, holenderskiego dyplomaty, byłego szefa wywiadu, Nord Stream służył do prowadzenia działań infiltracyjnych na terenie Unii Europejskiej. "Nord Stream 1 był absolutnie rosyjskim projektem infiltracyjnym" - powiedział w wywiadzie dla NRC. O tym, jak

wysoko Rosja lokowała swoich agentów świadczy afera z Francji, gdzie w 2017 roku były szef wywiadu Bernard Bajolet ujawnił, że Rosja miała agenta, który pracował jako bliski doradca francuskiego ministra obrony. Ilu tak ulokowanych agentów jest w strukturach unijnych? To wiedzą jedynie rosyjscy oficerowie prowadzący, bo sama Unia Europejska jako instytucja nie posiada żadnego kontrwywiadu.

Wysunięty przez eurodeputowanego Patryka Jakiego postulat stworzenia w UE komisji ds. rosyjskich wpływów jest zatem wielce zasadny. Być może taka komisja pozwoliłaby ustalić, czy i na ile działania unijnych urzędników przeciwko zabezpieczeniu Polski przed rosyjskimi wpływami oraz ataki na Polskę wynikają z ich powiązań z Moskwą. Można bowiem poważnie się obawiać, że rosyjskie wpływy w Unii Europejskiej zagrażają polskiej suwerenności. O ile bowiem Rosja dokonała konwencjonalnej agresji na Ukrainę, to wobec Polski prowadzi

działania hybrydowe i nie jest wykluczone, że również z poziomu Unii Europejskiej. Zresztą unijni urzędnicy pokroju Reynndersa są na tyle doświadczeni, że muszą zdawać sobie sprawę, iż atakowanie państwa polskiego, próby destabilizacji jego sytuacji wewnętrznej i osłabianie go finansowe (poprzez blokowanie należnych funduszy) to działanie na rzecz Rosji Władimira Putina. To nic innego, jak tylko wymierzone w nasz kraj działania hybrydowe, za które unijni urzędnicy i politycy powinni zostać pociągnięci do odpowiedzialności tym bardziej, że w UE mamy sytuację wyjątkową - na wschodniej granicy toczy się pełno-skalowa wojna.

## ROSYJSCY LOBBYŚCI

Wprawdzie UE zakazała w 2022 roku Rosjanom działalności lobbingsowej na terenie Unii Europejskiej, ale do tego czasu niezakłócenie prowadzili

działania na rzecz forsowania korzystnych dla siebie unijnych dokumentów. Skalę ich wpływów zwiększał sam system funkcjonowania UE, w którym jak się szacuje 75 proc. legislacji pochodzi właśnie od lobbystów, których z niewiadomych przyczyn na forum unijnym traktuje się jak niezależnych ekspertów, mimo że nimi nie są. Że ten lobbying nadal jest skuteczny zwróciła niedawno uwagę telewizja Al Jazeera wskazując na fakt, iż mimo sankcji UE nadal prowadzi handel z Rosją i zamiast nakładać nowe sankcje, stara się obchodzić te już nałożone szukając dróg eksportowych przez Turcję, Gruzję, Armenię czy Kazachstan.

Obok lobbystów, agentury i agentury wpływu należy również zwrócić uwagę na świadomych, bądź nie do końca świadomych propagatorów rosyjskiej propagandy, a tych na terytorium UE nie brakuje. Wprawdzie rosyjskie media zostały "wyproszone" z Unii Europejskiej, ale to wcale nie oznacza, że rosyjski przekaz zniknął z przestrzeni

publicznej. Nie jest tajemnicą, że rosyjski punkt widzenia znajduje swoje miejsce w mediach państw członkowskich UE, mimo że nie jest nazywany po imieniu. Rosja od lat prowadzi kursy dla dziennikarzy z całego świata, a najbardziej zasłużeni z nich zasiadają w Klubie Wałdajskim. Jej oddziaływanie zatem na zachodnią opinię publiczną jest stosunkowo mocne mimo nałożonych sankcji.

Rosyjskie wpływy w Unii Europejskiej, istniejące mimo nałożonych sankcji, stanowią poważny problem dla całej UE, w tym przede wszystkim dla Polski, która musi liczyć się z ewentualną rosyjską agresją na swoje terytorium. Warto zwrócić uwagę, że ta agresja wcale nie musi dokonywać się poprzez działania zbrojne, ale polityczne i gospodarcze dokonywane bezpośrednio i via Berlin czy Bruksela. Rosnąca w siłę Polska burzy plany Kremla co do tej części Europy, a to oznacza, że zawsze będziemy na celowniku.

A man with grey hair, wearing a dark suit, white shirt, and patterned tie, is speaking at a podium. The background features the European Union flag and the dome of the European Parliament. The text is overlaid on the left side of the image.

**Generating  
crises as an EU  
tool for  
depriving  
member  
states of their  
sovereignty**





Political scientist prof. Tomasz Grzegorz Grosse during the conference "Christian and social thought in shaping the future of Europe" organized by the Institute of Schuman's Thought, pointed to the issue of maintaining the state of emergency in the European Union as an environment conducive to abuses. However, while until recently the EU used crises to wrest further prerogatives from member states, it has recently moved to a higher level and generates crises for this purpose.

“We have permanent time of so called emergency rule, which is related to consecutive European crisis and it is much easier for European institutions to extend own powers, extend own competences in such extraordinary time, so breaking EU law in crises is much common, frequent that in normal times” – explained prof. Thomas Grzegorz Grosse. Politicians and officials of the European Union are also aware of this, and even more - they generate successive crises, only to use them in extraordinary mode to wrest further prerogatives from member states.

## The case of forests

The problem of deforestation is one of those that has been at least partly generated by the EU's policy of forcing harmful methods of forest management. We had an example of this in Poland in the Białowieża Forest, but it was also experienced by Germany, whose part of the forests died. Now, on the basis of this crisis, the EU has adopted a document in which, apart from the provisions on the need to protect forests, it introduces a broader definition of forest degradation, including the conversion of primary forests or naturally regenerating forests into plantation forests or other wooded

areas. This means that wood obtained from Polish forests will not meet EU standards, because forest management consisting in felling and planting is treated as degradation in the light of this document. In the future, this may mean that Polish wood - if Poland does not succumb to EU pressure to change the way forests are managed - may not receive EU certification, and thus disappear from the EU market. This is an open wresting from Poland of its competences, as the issue of forests is, according to the letter of the Treaties, the competence of EU Member States

# Green Deal

The problem of climate change is also an artificially generated problem, because the latter has always been and has never caused any global catastrophe in our era. Meanwhile, in the European Union, which accounts for only 9 percent. CO2 emissions on a global scale, there is a narrative that in the name of saving the climate, electromobility should be introduced and the industry should be switched to green energy sources, which will be tantamount to closing companies or moving them to Asia or the United States. Thus, a state of crisis is generated in a manipulative way in order to force "green" solutions on governments, whose financial consequences for societies no one even bothered to count. In the case of Poland, the Green Deal solutions were inserted into the "milestones" determining the money from the Reconstruction Fund even before they were officially adopted by the European Parliament. The Green Deal is the programming of successive crises in order to further appropriate competencies.

# Energetics

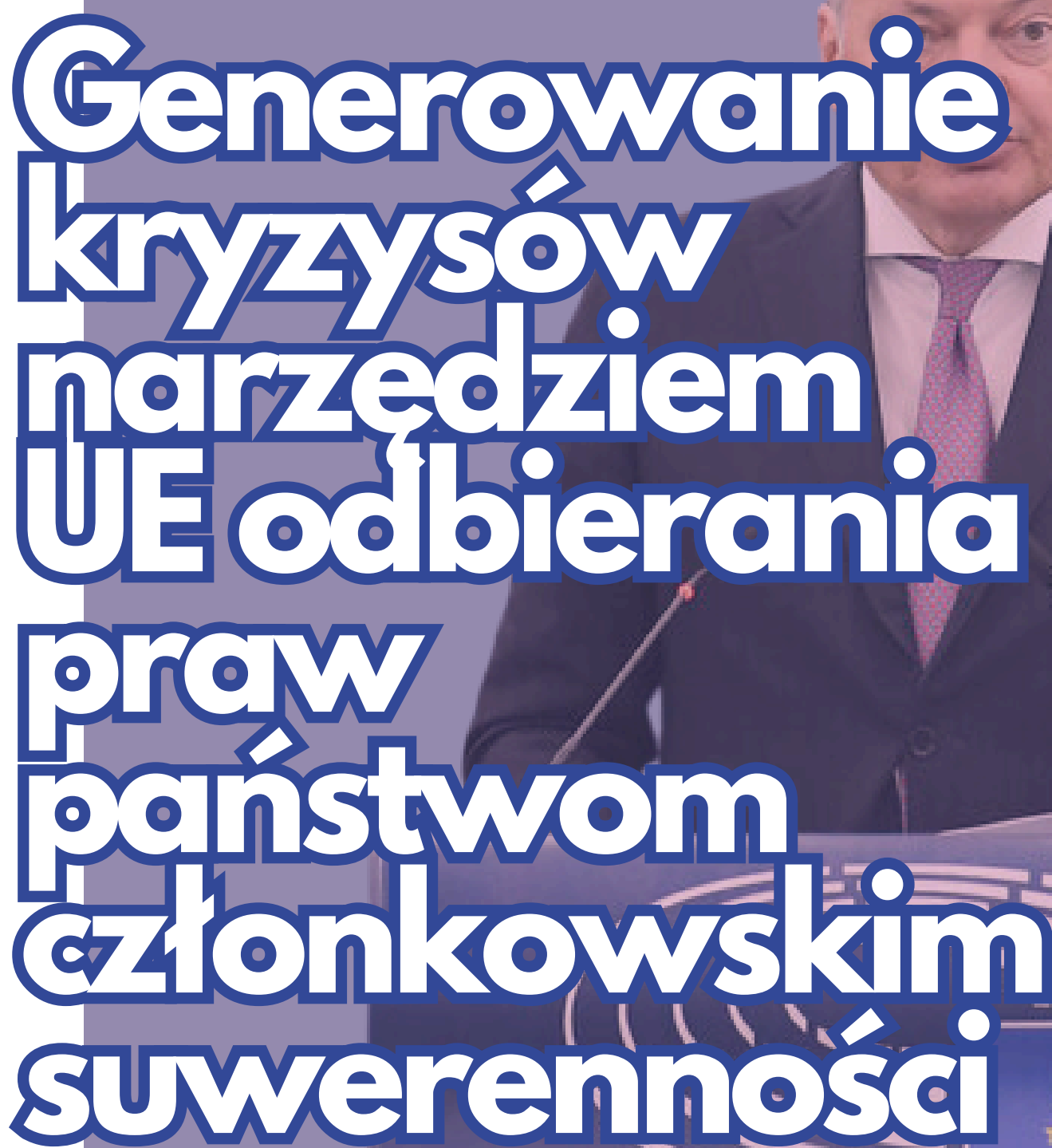
Another area in which the EU generated a crisis is the energy sector. On the one hand, there was a policy of making the EU dependent on raw materials from Russia, which resulted in an energy crisis after Russia's aggression against Ukraine. On the other hand, the EU introduced the speculative ETS mechanism, pushing energy prices to sky-high levels, and thus - generating massive inflation. Also this crisis was used by the EU to impose its solutions on the Member States. It has become, among other things, a lever for the introduction of the Green Deal in the Member States.

On the EU forum, it has been heard many times that extraordinary situations require the introduction of extraordinary measures in an extraordinary manner (read: in violation of the treaties). The Eurocrats clearly keep the European Union in a permanent crisis in order to use it to wrest competences. This can be described as a soft but effective aggression of the EU mainstream on the sovereignty of the member states as well as on the



financial resources of their citizens forced to pay "green" taxes in various forms. Money drained from taxpayers' pockets goes to the accounts of large corporations, widening the financial gap between the richest and the poorest, but the Eurocrats do not see this as a problem, because according to Altiero Spinelli's vision, all property should be taken away from citizens.

It is worth noting one more issue, namely, maintaining a permanent state of threat allows the Eurocrats to paralyze the societies of the Member States with fear, as a result of which any imposed changes are accepted basically without much resistance.



**Generowanie  
kryzysów  
narzędziem  
UE odbierania  
praw  
państwom  
członkowskim  
suwerenności**



Politolog prof. Tomasz Grzegorz Grosse podczas zorganizowanej przez Instytut Myśli Schumana konferencji „Myśl chrześcijańsko-społeczna w kształtowaniu przyszłości Europy” wskazywał na kwestię podtrzymywania stanu wyjątkowego w Unii Europejskiej jako środowiska sprzyjającego dokonywaniu nadużyć. O ile jednak do niedawna UE wykorzystywała kryzysy, aby wyrywać państwom członkowskim kolejne prerogatywy, o tyle od jakiegoś czasu weszła na poziom wyżej i w tym celu sama generuje stany kryzysowe.

„Mamy permanentny stan tzw. rządów nadzwyczajnych, co jest związane z kolejnymi europejskimi kryzysami i znacznie łatwiej jest europejskim instytucjom rozszerzać swoją władzę, rozszerzać swoje kompetencje w tak nadzwyczajnym czasie, zatem łamanie prawa unijnego jest znacznie powszechniejsze, bardziej częste niż w normalnych czasach” – wyjaśniał prof. Tomasz Grzegorz Grosse. Politycy i urzędnicy Unii Europejskiej również zdają sobie z tego sprawę, a nawet więcej - generują kolejne kryzysy, by przy ich pomocy w trybie nadzwyczajnym wyrywać państwom członkowskim kolejne prerogatywy.

## Casus lasów

Problem wylesiania to jeden z tych, które zostały przynajmniej w części wygenerowane przez unijną politykę forsującą szkodliwe metody zarządzania lasami. Przykład tego mieliśmy w Polsce w Puszczy Białowieskiej, ale doświadczyli tego również Niemcy, których część lasów obumarła. Teraz na kanwie tego kryzysu UE przyjęła dokument, w którym obok zapisów o konieczności ochrony lasów wprowadza szerszą definicję degradacji lasów, obejmującą przekształcanie lasów pierwotnych lub lasów naturalnie regenerujących się w lasy plantacyjne lub inne tereny zalesione. Oznacza to, że drewno pozyskiwane z polskich lasów nie

będzie spełniało norm unijnych, ponieważ gospodarka leśna polegająca na wycince i nasadzeniach jest w świetle tego dokumentu traktowana jako degradacja. W przyszłości może to oznaczać, że polskie drewno - jeżeli Polska nie ulegnie presji UE odnośnie do zmiany sposobu zarządzania lasami - może nie otrzymać unijnej certyfikacji, a co za tym idzie zniknąć z unijnego rynku. Jest to jawne wydzieranie Polsce przynależnych jej kompetencji, jako że kwestia lasów to zgodnie z literą traktatów kompetencja państw członkowskich UE.

# Zielony Ład

Sztucznie wygenerowanym problemem jest również problem zmian klimatycznych, gdyż te ostatnie były zawsze i w naszej erze nigdy nie wywołały żadnej globalnej katastrofy. Tymczasem w Unii Europejskiej, która odpowiada za zaledwie 9 proc. emisji CO2 w skali świata, panuje narracja, że w imię ratowania klimatu należy wprowadzić elektromobilność i przestawić przemysł na zielone źródła energii, co będzie równoznaczne ze zwijaniem firm, ewentualnie przenoszeniem ich do Azji lub Stanów Zjednoczonych. Tym samym w sposób manipulacyjny generuje się stan kryzysowy, aby wymuszać na rządach "zielone" rozwiązania, których skutków finansowych dla społeczeństw nikt nie pofatygował się nawet policzyć. W przypadku Polski rozwiązania Zielonego Ładu włożono w "kamienie milowe" warunkujące pieniądze z Funduszu Odbudowy zanim jeszcze oficjalnie zostały przyjęte przez Parlament Europejski. Zielony Ład to programowanie kolejnych kryzysów w celu dalszego zawłaszczania kompetencji.

# Energetyka

Kolejnym obszarem, w którym UE generowała kryzys jest energetyka. Z jednej strony mieliśmy do czynienia z polityką uzależniania UE od surowców z Rosji, co po agresji Rosji na Ukrainę skończyło się kryzysem energetycznym. Z drugiej strony UE wprowadziła spekulacyjny mechanizm ETS windując ceny energii do niebotycznych rozmiarów, a co za tym idzie - generując potężną inflację. Również ten kryzys posłużył UE do narzucania państwom członkowskim swoich rozwiązań. Stał się między innymi dźwignią wprowadzania w państwach członkowskich Zielonego Ładu.

Na forum UE już nie raz dawało się słyszeć, że nadzwyczajne sytuacje wymagają wprowadzenia nadzwyczajnych środków w nadzwyczajnym trybie (czytaj: z pogwałceniem traktatów). Eurokraci ewidentnie utrzymują Unię Europejską w permanentnym kryzysie, aby wykorzystywać go do wyszarpywania kompetencji. Można to określić mianem miękkiej, ale skutecznej agresji unijnego mainstreamu na suwerenność państw członkow-





skich a także na zasoby finansowe ich obywateli zmuszonych do opłacania "zielonych" podatków w różnej formie. Drenowane z kieszeni podatników pieniądze trafiają na konta wielkich korporacji pogłębiając przepaść finansową między najbogatszymi a najbiedniejszymi, ale w tym eurokraci problemu nie widzą, gdyż zgodnie z wizją Altiero Spinelliego należy odebrać obywatelom wszelką własność.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię, a mianowicie utrzymywanie permanentnego stanu zagrożenia pozwala eurokratom paraliżować społeczeństwa państw członkowskich lękiem, przez co wszelkie narzucane zmiany są przyjmowane w zasadzie bez większego oporu.

WILL THE  
GERMAN-FRENCH  
GAME THREATEN  
THE SECURITY OF  
THE THREE SEAS  
INITIATIVE?



French President Emmanuel Macron said at the Globsec conference in Bratislava that the eastern part of the EU is "too much armed". At the same time, he supported the partial disarmament of NATO's eastern flank after the end of the war in Ukraine. These words are even more disturbing as Russia has not given up its imperial plans, and Russian propagandists say directly that Poland will become another target of aggression. The appeasement policy formulated in this way by France poses a very serious threat to the Three Seas Initiative, not only to its development, but also to its existence.

The French president went even further. "The European Union itself should strive to sign disarmament treaties with Russia in the future, without waiting for the authorities in Washington" - he stated clearly indicating that France would play to remove the presence of the United States from this part of the world. "It is up to us Europeans whether we will have our own capacity to defend and protect our neighbors in the future" - he added. From these words it is clear that France no longer sees NATO as a guarantor of security, but will strive for the EU to take over the role of a defensive alliance, although it is in no way capable of doing so, and not only because of the significant differences in the interests of individual countries. A common European army, if it is created at all, is supposed to suppress

supposed to suppress internal protests and not protect external borders. This means that France is still stuck in the old concept that Russia is not a threat to the EU, but cooperation partner and it has not drawn any conclusions from Russia's aggression against Ukraine.

In France, there is still talk of a European Union federalized under the aegis of Germany - both French and Germans agree that a United States of Europe should be created. "More European federalism may also mean more manoeuvring room for France" - said Paul Maurice of the French Institute of International Relations in an interview with EURACTIV not so long ago. However, this will mean eliminating the United States, which will probably prove to be a serious blow for the Three



Seas project, given the importance of this presence for the entire initiative.

The German-French game towards Russia, calculated in the long term to return to old interests and create economic space from Vladivostok to Lisbon, significantly threatens not only the economic development of the Three Seas Initiative, but also the security of the countries associated in it. For the countries in the close vicinity of the Russian aggressor, the condition for maintaining relative security is not only the North Atlantic Treaty and the resulting allied obligations, but also possibly far-reaching armaments. In turn, military security is

a sine qua non condition for success in the economic area, as it will be difficult to attract any investors to defenseless and war-threatened countries. Meanwhile, everything indicates that France and Germany will try to reach another quasi agreement, similar to the Minsk agreements, and then Russia will have time to prepare another invasion, victim of which may fall Poland or other countries of Central and Eastern Europe, which Russia, despite the fall of the Soviet Union, considers to be the orbit of its influence.

And let us not be misled by the German-Russian "war on consulates" - so far these minor bumps



in mutual relations have not significantly changed either the way of thinking of German politicians or their far-reaching plans. In this German-French vision, there is no place for the Three Seas Initiative, but there is a policy of pacts with Russia and disarmament of our region without imposing any conditions on Russia, which absolutely cannot be allowed.

Although Russian crimes committed in Ukraine forced Western politicians to adopt an attitude of condemning the aggressor, it seems that many of them did so mainly for image reasons. "We are not interested in strengthening Russia's psychological isolation. It

is quite likely that talks between Macron and Putin will resume" - French Foreign Minister Catherine Colonna said in May this year on Radio France, while making it clear that she counted on negotiations. Emmanuel Macron himself at the beginning of this year also left no illusions. "I don't think, like some observers, that Russia should be completely defeated, attacked on its soil. They would like to crush Russia above all. France has never had such a position and never will" - he stressed in an interview with three French newspapers, "Journal du Dimanche", "Le Figaro" and "France Inter".

The situation in which the Three Seas countries find themselves is so difficult that, on the one hand, they are thorn in the side of Russian imperialism, and on the other hand, of German-French appetites. The idea of peaceful cooperation to multiply the prosperity of all, postulated by Robert Schuman, has been replaced in Europe by aggressive neo-imperialism, which has not yet fully revealed its true face. The idea of the Three Seas Initiative is thoroughly Schumanian, as it contains all the elements of healthy, partner cooperation based on partnership unity and true values, which in itself excludes submission to contemporary German or Russian imperialism. The Franco-German game seems to be calculated to combine these imperialisms in order to subjugate Central and Eastern Europe in all possible areas: political, social and economic. Hence the great reluctance of Western leaders to hold Russia accountable for its crimes. Therefore, the Three Seas countries cannot afford to place their security in French and German hands. They also cannot count on the European Union, which, firstly, has neither the tradition nor the experience of being a defensive alliance, and secondly, has not passed the test in any crisis situation. A sine qua non condition for the existence and security of the Three Seas Initiative is

the preservation of the sovereignty of its members and the tightening of cooperation in the field of broadly understood security, because only strong and cohesive states of this region can effectively resist the modern game of superpowers.

NIEMIECKO-  
FRANCUSKA GRA  
ZAGROZI  
BEZPIECZEŃSTWU  
TRÓJMORZA?



Prezydent Francji Emmanuel Macron stwierdził podczas konferencji Globsec w Bratysławie, że wschodnia część UE jest "za bardzo dozbrojona". Opowiedział się przy tym za częściowym rozbrojeniem wschodniej flanki NATO po zakończeniu wojny na Ukrainie. Słowa te niepokoją tym bardziej, że Rosja nie wyzbyła się swoich imperialnych planów, a rosyjscy propagandyści mówią wprost, że Polska stanie się kolejnym obiektem agresji. Tak formułowana przez Francję polityka appeasementu stanowi bardzo poważne zagrożenie dla Trójmorza, już nie tylko jego rozwoju, ale również istnienia.

Prezydent Francji poszedł jeszcze dalej. "Unia Europejska powinna sama w przyszłości dążyć do podpisywania z Rosją traktatów dotyczących rozbrojenia, nie czekając na władze w Waszyngtonie" - stwierdził wyraźnie wskazując, iż Francja będzie grała na usunięcie obecności Stanów Zjednoczonych z tej części świata. "To od nas, Europejczyków, zależy, czy w przyszłości będziemy mieli własną zdolność do obrony i ochrony naszych sąsiadów" - dodał. Ze słów tych jasno wynika, że Francja nie widzi już NATO jako gwaranta bezpieczeństwa, ale będzie dążyła do tego, żeby UE przejęła rolę sojuszu obronnego mimo, że nie jest do tego w żadnym stopniu zdolna i to nie tylko ze względu na znaczące różnice interesów poszczególnych krajów. Wspólna armia europejska, jeżeli w ogóle takowa powstanie, ma - zgodnie z

założeniami - tłumić wewnętrzne protesty, a nie zajmować się ochroną granic zewnętrznych. Oznacza to, że Francja tkwi jeszcze w starej koncepcji, iż Rosja nie stanowi dla UE zagrożenia, ale partnera do współpracy i z agresji Rosji na Ukrainę nie wyciągnęła żadnych wniosków.

We Francji nadal mówi się o Unii Europejskiej sfederalizowanej pod egidą Niemiec - zarówno Francuzi jak i Niemcy są zgodni w kwestii tego, iż należy stworzyć Stany Zjednoczone Europy. "Więcej europejskiego federalizmu może również oznaczać więcej przestrzeni manewru dla Francji" - mówił nie tak znowu dawno w wywiadzie dla EURACTIV Paul Maurice z Francuskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych. Będzie to jednak równoznaczne z rugowaniem Stanów Zjednoczo-





nych, co dla projektu Trójmorza okaże się zapewne poważnym ciosem biorąc pod uwagę znaczenie tej obecności dla całej inicjatywy.

Niemiecko-francuska gra wobec Rosji, obliczona długofalowo na powrót do dawnych interesów i stworzenie przestrzeni gospodarczej od Władywostoku do Lizbony, w sposób istotny zagraża nie tylko gospodarczemu rozwojowi Trójmorza, ale bezpieczeństwu zrzeszonych w nim państw. Dla krajów znajdujących się w bliskim sąsiedztwie rosyjskiego agresora warunkiem zachowania względnego bezpieczeństwa jest nie tylko Pakt Północnoatlantycki i wynikające z niego sojusznicze zobowiązania, ale możliwie daleko po-

sunięte zbrojenia. Z kolei bezpieczeństwo militarne jest warunkiem sine qua non sukcesu w obszarze gospodarczym, jako że do krajów bezbronnych i zagrożonych wojną trudno będzie przyciągnąć jakichkolwiek inwestorów. Tymczasem wszystko wskazuje na to, że Francja i Niemcy będą usiłowali doprowadzić do kolejnego quasi porozumienia, na wzór porozumień mińskich, a wówczas Rosja będzie miała czas na przygotowanie kolejnej inwazji, której ofiarą może paść Polska lub inne państwa Europy Środkowo-Wschodniej, które Rosja mimo upadku Związku Sowieckiego uważa za orbitę swoich wpływów.

I niech nas nie zmyli niemiecko-



rosyjska "wojna na konsulaty" - te drobne tąpnięcia we wzajemnych relacjach jak dotychczas nie zmieniły w sposób znaczący ani sposobu myślenia niemieckich polityków, ani ich dalekosiężnych planów. W tej niemiecko-francuskiej wizji nie ma miejsca dla Trójmorza, jest za to polityka paktowania z Rosją i rozbrojenia naszego regionu bez stawiania Rosji jakichkolwiek warunków, na co absolutnie nie może być zgody.

Rosyjskie zbrodnie dokonywane na Ukrainie wprawdzie wymusiły na zachodnich politykach przyjęcie postawy potępienia agresora, ale wszystko wskazuje na to, iż wielu z nich uczyniło to głównie

ze względów wizerunkowych. "Nie jesteśmy zainteresowani wzmocnieniem psychicznej izolacji Rosji. Jest całkiem prawdopodobne, że rozmowy między Macronem a Putinem zostaną wznowione" – powiedziała w maju bieżącego roku francuska minister spraw zagranicznych Catherine Colonna na antenie Radia France jednocześnie dając wyraźnie do zrozumienia, że liczy na negocjacje. Sam Emmanuel Macron na początku tego roku również nie pozostawiał złudzeń. "Nie myślę, jak niektórzy obserwatorzy, że Rosja powinna zostać całkowicie pokonana, zaatakowana na jej ziemi. Oni chcieliby przede wszystkim zmiążdżyć Rosję. Francja nigdy nie miała takiego stanowiska i nigdy mieć nie bę-

dzie" – podkreślił w wywiadzie udzielonym trzem francuskim gazetom, "Journal du Dimanche", "Le Figaro" i "France Inter".

Sytuacja, w której znalazły się państwa Trójmorza jest o tyle trudna, że z jednej strony stanowią sól w oku rosyjskiego imperializmu, z drugiej zaś niemiecko-francuskich apetytów. Postulowana przez Roberta Schumana idea pokojowej współpracy w celu mnożenia dobrobytu wszystkich została w Europie zastąpiona agresywnym neoimperializmem, który jeszcze nie do końca ujawnił swoje prawdziwe oblicze. Idea Trójmorza jest na wskroś Schumanowska, zawiera bowiem w sobie wszystkie elementy zdrowej, partnerskiej kooperacji opartej o partnerską jedność i prawdziwe wartości, co samo w sobie wyklucza poddanie się współczesnemu niemieckiemu czy rosyjskiemu imperializmowi. Francusko-niemiecka gra wydaje się być obliczona na połączenie owych imperializmów w celu podporządkowania Europy Środkowo-Wschodniej we wszystkich możliwych obszarach: politycznym, społecznym, gospodarczym. Stąd tak wielka niechęć zachodnich przywódców do pociągania Rosji do odpowiedzialności za dokonywane zbrodnie. Stąd też kraje Trójmorza nie mogą pozwolić sobie na to, żeby złożyć swoje bezpieczeństwo na francuskie i nie-

mieckie ręce. Nie mogą również liczyć na Unię Europejską, która po pierwsze nie ma ani tradycji ani doświadczeń bycia sojuszem obronnym, a po drugie - w żadnej sytuacji kryzysowej nie zdała egzaminu. Warunkiem sine qua non istnienia i bezpieczeństwa Trójmorza jest zachowanie suwerenności jego członków i zacieśnienie relacji współpracy w dziedzinie szeroko rozumianego bezpieczeństwa, bo tylko silne i zwarte państwa tego regionu mogą skutecznie oprzeć się współczesnej grze mocarstw.



**Robert Grudzień:**

**"A NATION  
WITHOUT  
CULTURE,  
WITHOUT  
THEATER,  
WITHOUT A  
KIND WORD  
WILL SIMPLY  
COLLAPSE, IT WILL  
BE AGGRESSIVE"**

**"If we move away from culture, there will be more and more aggression and John Paul II always warned against it. A nation without culture, without theater, without a kind word will simply collapse, it will be aggressive" - says Robert Grudzień, a Polish composer and cultural animator, in an interview for Schuman Optics Magazine.**

**Your projects are interesting because you build a community of people around very specific, Christian values, one could say that in the spirit of Robert Schuman, because he had a similar way of working. What fruits of this do you see?**

**Robert Grudzień:** First, the means was music and of course we cross the borders of music or theater and strive for those values that are important to me, but also important to the world. Rapid technological development causes us to live in a certain confusion, and people, caught up in a high-speed train, are trying to stop a bit. This is a

return to nature, to rural chapels and churches. With all this, modern people are quite ambitious, they require a certain level, also when it comes to concerts. We try to use it through my projects. Anyway, we have awakened a lot of this in people, for example, through my concerts dedicated to General Kukliński, which I have been organizing for ten years. We discovered Primate Wyszyński in Wrociszew near Warka and I think it will be continued in the future. We invite the most outstanding artists to these parish communities. My main collaborator is Alicja Węgorzewska, who bears witness to both history and faith, the pro-

motion of patriotism, homeland and family. This is Olga Bończyk, who also performs more and more often at our concerts, sometimes combined with the Holy Mass. Anyway, Archbishop Depo once said that people of culture will have to take part in ordering the world in the spirit of true values. We do it. John Paul II and Presiding Bishop Wyszyński said that a nation without culture cannot survive, it must have roots, which I have been saying for years. In Stromiec, my grandfather and grandmother raised me with a rosary in my hand, on prayer - not in fanaticism, but in normal tradition. Later parents. And that's a certain strength.

Now there is a war in Ukraine, and hardly anyone remembers that General Kuklinski was the first to say about Putin that he is another Stalin. He warned the West and was shunned from honor and faith. Today his critics have gone silent and I admit I don't know what they think. It must be remembered that he was an extremely educated, extremely cultured man. It's worth getting to know these biographies. In Stromiec, during the anniversary celebrations of his birthday, every year there is an opportunity to talk to the inhabitants who knew Kukliński. This is cultural education through history, through our values.

**Have you tried, and with what results, to transfer all this abroad? This is,**

**after all, a very great value that we can offer Europe.**

Once, with these concerts, I traveled the whole world and all of Scandinavia. For ten years we have been intensively promoting our culture, history, values and heroes. We want people to fall in love with a Polish hero, so that they want to get to know this hero - through literature, history and good music. I worked with Krzysztof Penderecki and Krzysztof Kolberger and they always wanted these basic values to be promoted. If we move away from culture, there will be more and more aggression and John Paul II always warned against it. A nation without culture, without theater, without a kind word will simply collapse, it will be aggressive.

**This is actually a weapon in the ideological struggle that is currently taking place, for example, between these two civilizations: the civilization of life and the civilization of death. This also happens at the level of culture.**

Exactly. Some circles want to equalize everything, or even further - trash it, to close these values somewhere. What we do was once called elitist art, and this is not so - tens of thousands of people listened to us. We talked about values, but through culture, through the great works of Mickiewicz, Słowacki, Chopin, our greatest artists.



Through the works of Primate Wyszyński, Karol Wojtyła, or John Paul II. I believe that if John Paul II were listened to, a lot could be done through culture. We experienced this for ten years performing in Scandinavia, especially in Sweden and Finland. We showed our heroes - it was Fr. Jerzy Popiełuszko, Primate Wyszyński, Bishop Chrapek, who died after an accident at that time. Everyone was shocked that today we have such heroes next to us. Later, schools joined in and agreed with us that we would organize concerts, and they programs about our culture, the Catholic one. It was a huge success, because suddenly

in their evangelical churches people were talking about John Paul II.

It is enough for two or three people to meet and they will do something together. On the other hand, if you try to argue people - what Tsarina Catherine II said, that you have to turn father against son, son against father - then degradation occurs.

**Tsarina Catherine II also spoke very clearly about the need to destroy all values in Poland. If we are already on this canvas of culture, a culture devoid of values becomes an anti-culture.**

Exactly. The strength of our churches - not only faith, the altar, but this 2000-year-old tradition, our monuments - is enormous. This is a great strength and thanks to our Church the world is better and it is not so bad yet. Let's take the war in Ukraine. It is primarily Catholic priests who help massively, because they have contacts in the West, especially in Poland. After all, in Poland, in every church, especially in large cities, there are collections of food and money, which are later sent abroad. I know the director of Caritas in Kharkov. When he arrives, he says: "Listen, in those areas, Zaporozhye and Kharkov, if Polish Church and Poles would not collecting food, we would starve to death. We go to the park, distribute food to people and there is always a lack of everything". It goes through our churches.

**But the Polish Church in general has had such traditions for centuries - both promoting and nurturing culture, as well as helping in such situations.**

Because we know what wars are - every 50, every 100 years we have some threat. 200 years ago, artists such as Mickiewicz and Słowacki dreamed of Poland. What need of heart they had! After all, Chopin and Mickiewicz lived abroad, they were doing well, but they did not have this homeland. They were

talented as artists, but their dream was a free Poland. We know what war is. Our grandparents, my father also survived the war and I too am such a man of war - I know what a war in Ukraine is. We help Ukraine. We did a project called "Give your hand to Ukraine", but it all stems from the teachings of the Church.

It seems to me that if there were no Poland, Polish heroes - General Kukliński, Primate Wyszyński, St. John Paul II - this world would be different, and Poland would not exist, if Poles did not rely on this tradition. Let us recall Karol Wojtyła, when he studied in Rome, he popularized Polish theater there. They staged theatrical works there. He wanted to show priests, his fellow students, Polish culture and the first show they played was about brother Albert. And also in Belgium, in the Benelux countries, they also exhibited such works. He wanted to show that there was a brilliantly talented Adam Chmielowski in Poland, who could make a great career, have his own galleries, and yet he left this beauty to be in the Church and help people. John Paul II noticed this and said that Brother Albert was a role model for him to leave acting and become a priest. But John Paul II, like brother Albert, never gave up on art. He taught us to take care of our culture



**Some things are only understood after 20-40 years. Above all, we cannot give up. We must keep up these Polish traditions all the time.**

and history.

John Paul II was the pope, so he had an impact on the destruction of the Soviet Union, along with Reagan. It was also an initiative of General Kukliński. He was brought up here, he understood what war is and he was also anticipating the whole world.

Together with Maciej Miecznikowski, Olga Bończyk, Jerzy Zelnik, Alicja Węgorzewska and several other actors of the young generation, we are trying to promote this Polish culture and history, but there are people who mind it. I personally organize about 200-300 different artistic events in Poland a year, but it's getting harder every year.

And yet Fr. Jerzy Popiełuszko or Primate Wyszyński is a gift for our nation and we must take care of all of it. We are looking for people who can help. It is like sowing - we sow and we have to wait for the fruit. One thing is important: in order to promote these values, you must not give up. Some things are only understood after 20-40 years. Above all, we cannot give up. We must keep up these Polish traditions all the time.

**Is this also a recipe for building our relations with the West? It seems to me that this is the method of sowing in the West. After all, we have a large Polish community. If the economies of scale were increased, it would be a way to create the soft power of these true values and rebuild Europe, which is now terribly damaged spiritually.**

You can do it all, but there are always "more important things". Someone says he needs to renovate his house. In the meantime - I am brought up by my grandparents - it is possible to be a little poorer. If we let go of certain things, or decide that we will do it some other time, someone else will do something else for us.

This year we are doing a project dedicated to Nicolaus Copernicus. It is interesting that not everyone knows that one of the greatest Poles, known in the world next to John Paul II and Fryderyk Chopin, was a Pole. Knowledge about him is very scarce and is associated mainly with astronomy, and yet he was a comprehensively educated man, a mathematician, an economist and a canon.

Our culture is really very rich.



**Robert Grudzień:**

**"NARÓD BEZ  
KULTURY,  
BEZ  
TEATRU,  
BEZ  
DOBREGO  
SŁOWA  
PO PROSTU PADNIE,  
BĘDZIE  
AGRESYWNY"**

**"Jeżeli będziemy odchodzili od kultury, to będzie coraz więcej agresji i Jan Paweł II zawsze przed tym przestrzegał. Naród bez kultury, bez teatru, bez dobrego słowa po prostu padnie, będzie agresywny" - mówi w wywiadzie dla Schuman Optics Magazine Robert Grudzień, polski kompozytor i animator kultury.**

**Pana projekty są o tyle interesujące, że buduje Pan wspólnotę ludzi wokół bardzo konkretnych, chrześcijańskich wartości, można powiedzieć, że w duchu Roberta Schumana, bo on miał podobny sposób działania. Jakie owoce tego Pan widzi?**

**Robert Grudzień:** Środkiem najpierw była muzyka i oczywiście przekraczamy granice muzyki, czy teatru i dążymy do tych wartości, które są dla mnie ważne, ale też są ważne dla świata. Gwałtowny rozwój technologiczny powoduje, że zaczynamy żyć w pewnym zamieszaniu, a ludzie, wciągnięci w pociąg wielkich szybkości, próbują trochę się zatrzy-

mać. To jest powrót do przyrody, do wiejskich kapliczek i kościołów. Przy tym wszystkim współcześni ludzie są dość ambitni, wymagają pewnego poziomu, również jeśli chodzi o koncerty. Próbuje to przez te moje projekty wykorzystać. Zresztą wiele z tego w ludziach obudziliśmy chociażby przez moje koncerty poświęcone gen. Kuklińskiemu, które organizuję już od dziesięciu lat. Odkryliśmy prymasa Wyszyńskiego we Wrocławiu koło Warki i myślę, że będzie to w przyszłości kontynuowane. Do tych wspólnot parafialnych zapraszamy najwybitniejszych artystów. Głównym moim współpracownikiem jest Alicja

Węgorzewska, która daje świadectwo i historii i wiary, promocji patriotyzmu, ojczyzny i rodziny. To jest Olga Bończyk, która też coraz częściej występuje na naszych koncertach, czasem łączonych z Mszą świętą. Zresztą abp Depo powiedział kiedyś, że ludzie kultury będą musieli wziąć udział w porządkowaniu świata w duchu prawdziwych wartości. My to robimy. Jan Paweł II i prymas Wyszyński mówili, że naród bez kultury nie przetrwa, musi mieć korzenie, co też od lat powtarzam. W Stromcu, dziadek z babcią wychowali mnie z różańcem w ręku, na modlitwie - nie w fanatyzmie, ale w normalnej tradycji. Później rodzice. I to jest pewna siła.

Teraz jest wojna na Ukrainie, a mało kto pamięta, że gen. Kukliński jako pierwszy powiedział o Putinie, że jest to kolejny Stalin. Przestrzegął Zachód i był odżegnywany od czci i wiary. Dzisiaj jego krytycy zamilkli i przyznam, że nie wiem, co myślą. Trzeba pamiętać, że był on człowiekiem niezwykle wykształconym, niezwykle kulturalnym. Warto poznać te życiorysy. W Stromcu, podczas uroczystości rocznicowych jego urodzin co roku jest okazja, aby porozmawiać z mieszkańcami, którzy znali Kuklińskiego. To jest edukacja kulturalna przez historię, przez nasze wartości.

**Czy próbował Pan, i z jakim skutkiem, przenosić to wszystko za granicę? To jest w końcu bardzo wielka wartość,**

**którą możemy zaoferować Europie.**

Kiedyś z tymi koncertami zjeździłem cały świat i całą Skandynawię. Od dziesięciu lat intensywnie promujemy naszą kulturę, historię, wartości i bohaterów. Nam zależy na tym, żeby ludzie zakochali się w polskim bohaterze, żeby tego bohatera chcieli poznać - przez literaturę, historię i dobrą muzykę. Współpracowałem z Krzysztofem Pendereckim i Krzysztofem Kolbergerem i im zawsze zależało, żeby te podstawowe wartości były promowane. Jeżeli będziemy odchodzili od kultury, to będzie coraz więcej agresji i Jan Paweł II zawsze przed tym przestrzegał. Naród bez kultury, bez teatru, bez dobrego słowa po prostu padnie, będzie agresywny.

**To jest tak naprawdę oręż w tej walce ideologicznej, która w tej chwili się toczy chociażby między tymi dwoma cywilizacjami: cywilizacją życia i cywilizacją śmierci. To przecież też dokonuje się na płaszczyźnie kultury.**

Dokładnie. Pewnym kręgom chodzi o to, żeby wszystko zrównać, albo nawet dalej - ześmiecić, żeby te wartości gdzieś pozamykać. To, co robimy, ktoś kiedyś nazwał sztuką elitarną, a to tak nie jest - słuchały nas dziesiątki tysięcy ludzi. Mówiliśmy o wartościach, ale poprzez kulturę, poprzez wielkie dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Chopina, największych naszych twórców. Poprzez dzieła Prymasa Wyszyńskiego,



Karola Wojtyły czyli Jana Pawła II. Uważam, że gdyby słuchano Jana Pawła II, to poprzez kulturę można naprawdę wiele zrobić. Doświadczaliśmy tego przez dziesięć lat występując w Skandynawii, w szczególności w Szwecji i Finlandii. Pokazaliśmy naszych bohaterów - to był ks. Jerzy Popiełuszko, Prymas Wyszyński, bp Chrapek, który wtedy właśnie zmarł po wypadku. Wszyscy byli w szoku, że współcześnie mamy obok siebie takich bohaterów. Później włączyły się w to szkoły i uzgodniły z nami, że my zrobimy koncerty, a oni programy o naszej kulturze, tej katolickiej. To był sukces potężny, gdyż nagle w ich ewangelickich kościołach

mówiono o Janie Pawle II.

Wystarczy, że spotka się dwoje czy troje ludzi, to wspólnie coś zrobią. Natomiast jeżeli próbuje się ludzi skłócać - to, co mówiła caryca Katarzyna II, że trzeba napuścić ojca przeciwko synowi, syna przeciwko ojcu - wówczas następuje degradacja.

**Caryca Katarzyna II też bardzo wyraźnie mówiła o tym, że trzeba zniszczyć w Polsce wszelkie wartości. Jeżeli już jesteśmy na tej kanwie kultury, to kultura pozbawiona wartości staje się antykulturą.**

Dokładnie. Siła naszych kościołów - nie tylko wiary, ołtarza, ale tej tradycji 2000 lat, naszych zabytków - jest ogromna. To jest duża siła i dzięki naszemu Kościołowi świat jest lepszy i jeszcze nie jest tak źle. Weźmy wojnę na Ukrainie. To przede wszystkim księża katolicy masowo pomagają, bo mają kontakty na Zachodzie, szczególnie w Polsce. Przecież w Polsce w każdym kościele, szczególnie w dużych miastach, są zbiórki żywności, pieniędzy, które później są wysyłane za granicę. Znam dyrektora Caritasu w Charkowie. Kiedy przyjeżdża, to mówi: "Słuchaj, na tamtych terenach, Zaporozże i Charków, to gdyby nie polski Kościół i Polacy zbierający jedzenie, to byśmy z głodu umarli. My wychodzimy do parku, rozdajemy ludziom jedzenie i wiecznie tego wszystkiego brakuje". To idzie przez nasze kościoły.

**Ale Kościół polski w ogóle ma takie tradycje w zasadzie od wieków - zarówno krzewienia, pielęgnowania kultury, jak i pomocy w takich sytuacjach.**

Bo my wiemy, co to są wojny - co 50, co 100 lat mamy jakieś zagrożenie. 200 lat temu twórcy, jak Mickiewicz, Słowacki marzyli o tym, że będzie Polska. Jakąż oni mieli potrzebę serca! Przecież Chopin i Mickiewicz żyli zagranicą, dobrze im się powodziło, ale nie mieli tej

Ojczyzny. Byli utalentowani jako twórcy, ale ich marzeniem była wolna Polska. My dobrze wiemy, co to jest wojna. Nasi dziadkowie, mój ojciec przecież też przeżył wojnę i ja też jestem takim człowiekiem wojny - wiem, co to jest wojna na Ukrainie. Pomagamy Ukrainie. Robiliśmy taki projekt "Podaj rękę Ukrainie", ale to wszystko wynika z nauki Kościoła.

Wydaje mi się, że gdyby nie było Polski, polskich bohaterów - gen. Kuklińskiego, Prymasa Wyszyńskiego, św. Jana Pawła II - to ten świat byłby inny, a Polski by nie było, gdyby Polacy nie opierali się o tę tradycję. Przypomnijmy sobie Karola Wojtyłę, jak studiował w Rzymie, to popularyzował tam polski teatr. Wystawiali tam dzieła teatralne. Chciał księżom, swoim kolegom studentom pokazać polską kulturę i pierwszy spektakl, jaki grali to o bracie Albercie. I też w Belgii, w krajach Beneluxu również wystawiali takie dzieła. Chciał pokazać, że w Polsce był genialnie utalentowany Adam Chmielowski, który mógł zrobić wielką karierę, mieć swoje galerie, a on jednak od tego piękna odszedł, aby być w Kościele i pomagać ludziom. Jan Paweł II to zauważył, mówił zresztą, że brat Albert był dla niego wzorem, żeby odejść z drogi aktorskiej i być kapłanem. Ale Jan Paweł II, tak jak brat Albert, nigdy nie zrezygnował ze sztuki. Uczył nas,

**Some things are only understood after 20-40 years. Above all, we cannot give up. We must keep up these Polish traditions all the time.**

żebyśmy dbali o swoją kulturę, historię.

Jan Paweł II był papieżem, więc miał wpływ na rozwalenie Związku Sowieckiego, razem z Reaganem. To też była inicjatywa gen. Kuklińskiego. Wychowany był tutaj, rozumiał, co to jest wojna i też uprzedzał cały świat.

Razem z Maciejem Miecznikowskim, Olgą Bończyk, Jerzym Zelnikiem, Alicją Węgorzewską i kilkoma innymi aktorami młodego pokolenia próbujemy tę polską kulturę i historię promować, ale są osoby, którym to przeszkadza. Sam robię w roku około 200-300 różnych wydarzeń artystycznych w Polsce, ale z roku na rok jest coraz ciężiej. A przecież ks. Jerzy Popiełuszko czy Prymas Wyszyński to jest dar dla naszego narodu i

musimy o to wszystko dbać. Szukamy ludzi, którzy mogą pomóc. To jest takie sianie - siejemy i na owoce trzeba czekać. Jedno jest ważne: żeby te wartości krzawić, nie wolno się poddawać. Pewne rzeczy rozumie się dopiero po 20-40 latach. My przede wszystkim nie możemy się poddawać. Musimy cały czas podtrzymywać te polskie tradycje.

**Czy to też jest recepta na budowanie naszych relacji z Zachodem? Wydaje mi się, że jest to metoda na sianie na Zachodzie. W końcu mamy dużą Polonię. Gdyby zwiększyć efekt skali, byłby to sposób na stworzenie soft power tych prawdziwych wartości i odbudowanie Europy, która przecież w tej chwili jest straszliwie zniszczona pod względem duchowym.**

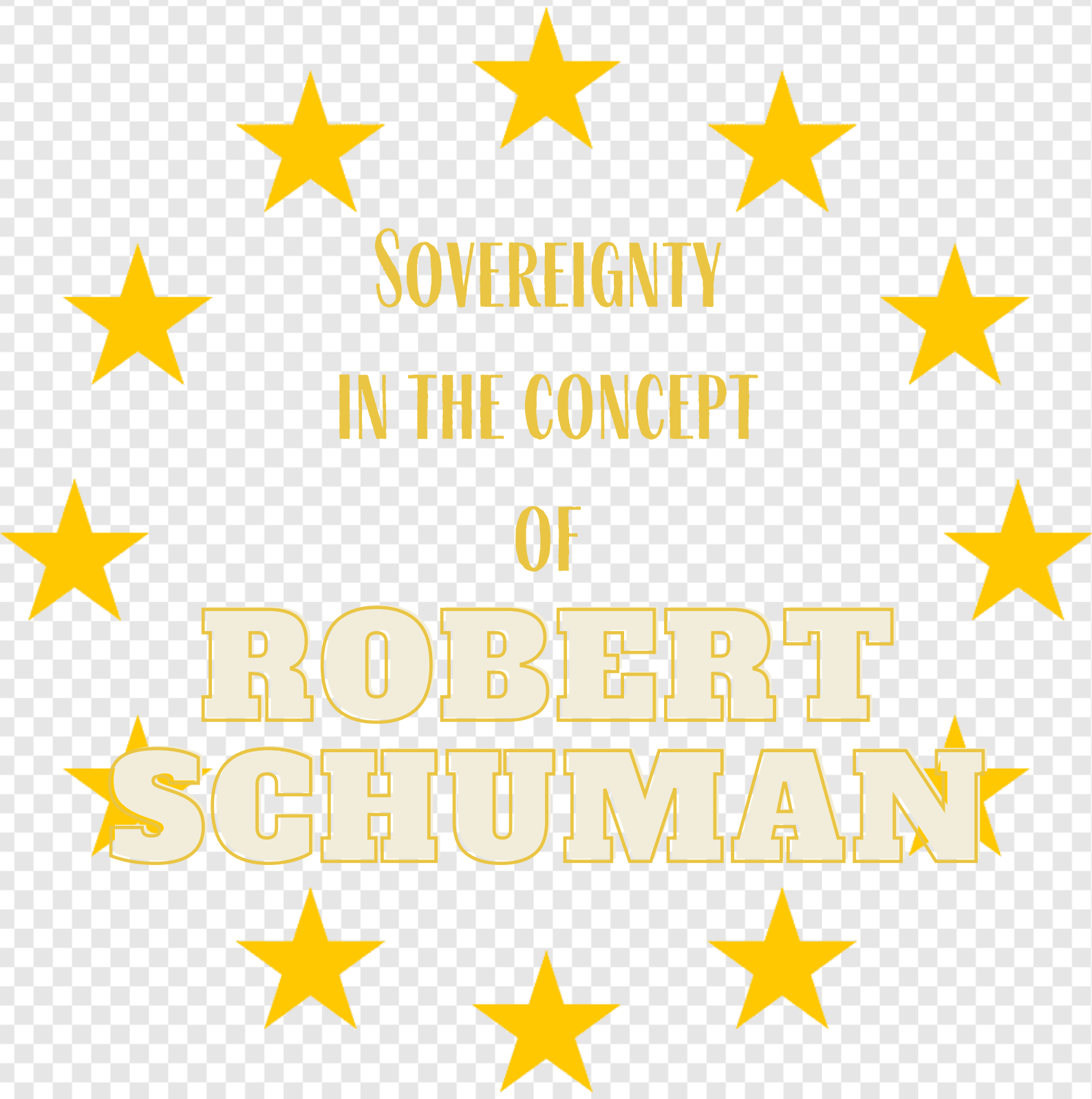
Można to wszystko zrobić, tylko zawsze są "rzeczy ważniejsze". Ktoś mówi, że musi wyremontować sobie dom. Tymczasem - ja jestem tak wychowany przez dziadków - można troszkę biedniej. Jeżeli my będziemy pewne rzeczy odpuszczając, albo stwierdzimy, że zrobimy to kiedy indziej, to ktoś inny zrobi za nas coś innego.

W tym roku robimy projekt poświęcony Mikołajowi Kopernikowi. To



jest ciekawa rzecz, że nie wszyscy wiedzą, iż jeden z największych Polaków, znany na świecie obok Jana Pawła II, Fryderyka Chopina, był Polakiem. Wiedza o nim jest powszechnie bardzo znikoma i kojarzy się go głównie z astronomią, a przecież był on człowiekiem wszechstronnie wykształconym, i matematykiem, i ekonomistą i kanonikiem.

Nasza kultura jest naprawdę bardzo bogata.



SOVEREIGNTY  
IN THE CONCEPT

OF

ROBERT  
SCHUMAN





Therefore, Schuman was not interested in canceling the patriotic achievements of sovereign states, but on the basis of this sovereignty, he wanted to create a supranational community of interests that would become a driving force for further economic growth within these states.

"It's not about bringing countries together to create a Super-State. Our European states are a historical reality. From a psychological point of view, getting rid of them would be impossible. Diversity is a good thing and we do not intend to lower their level or equate them" – the founding father of the European Community clarified. He added: "There is no question of Europe becoming a sphere of influence used by anyone for political, military or economic dominance. However, in order to exist effectively, it must be governed according to the principle of equal rights and responsibility on the part of all partner countries".





SUWERENNOŚĆ

W KONCEPCJI



**ROBERTA  
SCHUMANA**







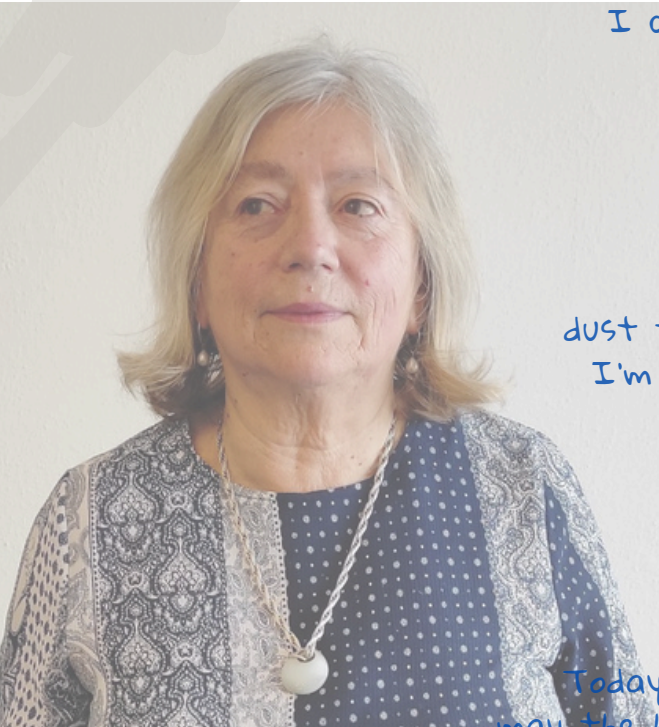
Schumanowi nie chodziło zatem o przekreślenie patriotycznego dorobku suwerennych państw, ale w oparciu o ową suwerenność stworzenie ponadnarodowej wspólnoty interesów, która stałaby się motorem dalszego wzrostu ekonomicznego w obrębie owych państw.

"Nie chodzi o to, aby łączyć kraje w celu stworzenia Superpaństwa. Nasze europejskie państwa stanowią historyczną rzeczywistość. Z psychologicznego punktu widzenia pozbycie się ich byłoby niemożliwe. Różnorodność jest dobrą rzeczą i nie zamierzamy obniżać ich poziomu czy ich zrównywać" – doprecyzowywał ojciec założyciel Wspólnoty Europejskiej. I dodawał: "Nie ma mowy o tym, aby Europa stała się strefą wpływów wykorzystywaną przez kogokolwiek dla politycznej, militarnej czy ekonomicznej dominacji. Jednakże, aby efektywnie istnieć, musi być rządzona zgodnie z zasadą równych praw i odpowiedzialności ze strony wszystkich krajów partnerskich".





# DUST



I am dust, the wind plays with me  
force backwards, forwards.

It swirls and dash

I can't see the swans in this darkness of ash

I'm crying, eyelash and eyelid itch  
a tear rolls from grief  
it's fast and there's no ball eye.

Silence, a moment of suspension  
dust trembles in the middle of the shadow tension.  
I'm afraid of the wind, I'm afraid of the shoe  
Is penance for me since February, true?

Schuman looks surprised, winks at me  
your requests like dust  
they won't get that high as tree.

Today you need faith, you need power and strength  
may the hot request break through to heaven from earth.  
There is silence and darkness at night  
whether right or left to begin the stride.

Hope rubs her eyes in the morning  
goodness comes from heaven gloring.  
Schuman holds my pen in his hand, amazing  
think like dust - is chasing and chasing...

# PYŁ



Jestem pyłem, bawi mną się wiatr  
siłą do tyłu, do przodu gna.  
Nie raz wiruje i pędzi  
nie widzę w mroku tabędzi.

Płaczę, rzęsa i powieka swędzi  
tza toczy się z żalu  
jest post i nie ma balu.

Cisza, chwila zawieszenia  
pył drży pośrodku cienia.  
Boję się wiatru, boję się buta  
czy od lutego dla mnie pokuta?

Schuman patrzy zdziwiony, puszcza do mnie oko  
twoje prośby jak pył  
nie dotrą tak wysoko.

Dzisiaj trzeba wiary, potrzebna moc i siła  
oby gorąca prośba do nieba się przebiła.  
W nocy jest cisza i mrok  
czy prawą, czy lewą zrobić pierwszy krok.

Nadzieja rano przeciera oczy  
samo dobro z nieba się toczy.  
Schuman trzyma moje pióro w dłoni  
myśl jak pył - goni i goni...



**Projekt dofinansowany z budżetu  
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**

Pomoc Polonii i Polakom za granicą 2023  
Animatory Wizerunku Polski w Europie

Dofinansowanie: 120 000 zł  
Całkowita kwota: 222 920 zł

Data podpisania umowy:  
Lipiec 2023

SCHUMAN OPTICS MAGAZINE

“Service to humanity is an obligation equal to that dictated by loyalty to our nation.”

“Służba ludzkości jest powinnością równą tej, jaką dyktuje nam wierność naszemu narodowi.”

ROBERT SCHUMAN



ISSN: 2956-4484

Copyright © Instytut Myśli Schumana

Redakcja wyraża zgodę na przedruki pod warunkiem podania źródła.

The editors agree to reprints provided the source is acknowledged.